

Oświadczenie Rzecznika Praw Dziecka Mikołaja Pawlaka

Nigdy nie powiedziałem, że można dawać dzieciom klapsy. Nigdy nie powiedziałem, że pochwalam bicie dzieci. Wręcz przeciwnie, w wywiadzie, za który jestem niesprawiedliwie atakowany, powiedziałem wyraźnie, jasno i jednoznacznie: „nie wolno bić dzieci i koniec pieśni”. Oświadczam raz jeszcze: uważam stosowanie jakiegokolwiek przemocy wobec dziecka za absolutnie niedopuszczalne zachowanie. Zawsze broniłem i będę bronił dzieci, ich praw i godności.

Z wielkim zdumieniem przyjmuję skalę manipulacji i nieprawdziwych informacji, które są rozpowszechniane w mediach po moim wywiadzie dla „Dziennika Gazety Prawnej”. Uważam to za przykład wyjątkowo złej woli i świadomego wprowadzania opinii publicznej w błąd.

Głównym argumentem przeciwko mnie jest wypowiedź w wywiadzie, że „klaps nie zostawia wielkich śladów” i że „trzeba odróżnić, czym jest klaps, a czym jest bicie”. Skandaliczną manipulacją jest cytowanie tych wypowiedzi bez uwzględnienia ich kontekstu, który dotyczył wyłącznie odpowiedzialności karnej za przemoc wobec dziecka, za znęcanie i bicie.

Przemoc wobec dziecka musi być bowiem karana z całą stanowczością. Nie zawsze jednak skarcenie dziecka musi się kończyć odpowiedzialnością karną. Ustawa zabrania stosowania kar cielesnych i uważam to za przydatny i mądry przepis, jednak obligatoryjne skazywanie rodziców za incydentalne skarcenie byłoby absurdem. Takim samym absurdem, jak wyciąganie z tej opinii wniosku, że jestem za biciem dzieci.

O tym, że wykładnia terminu "użycie siły" czy "kara cielesna" w ustawie musi być dokonywana w sposób wyważony i w odniesieniu do konkretnej sytuacji mówił już kilka lat temu mój poprzednik Marek Michalak, zwracając uwagę, że przepis ma zwiększyć skuteczność działań przeciwko rodzicom dopuszczającym się wobec dzieci rzeczywistej przemocy, okrucieństwa i wyzysku, a „nie tylko zbyt kazuistycznie pojmowanych zachowań”. Takie też jest orzecznictwo sądowe.

Wszystkich, którzy oceniają mnie na podstawie zmanipulowanych informacji, proszę o zapoznanie się z całym kontekstem tego fragmentu wywiadu:

„(...) Różni ministrowie mówią mi, że muszę się uczyć zarządzania, również swoim czasem, że za dużo biorę na siebie i do siebie. Doby nie wystarcza. Każdego dnia w Polsce dzieje się coś na szkodę dzieci. Zaniedbania, pobicia, znęcania. Do szpitali trafiają dzieci, które „miały wypaść z łóżeczka”, lekarz w przychodni zauważa siniaki, wielki ślad ręki na plecach dziecka.

Może to był tylko klaps. Pan jest za klapsem?

Klaps nie zostawia wielkiego śladu.

Skąd pan wie? A jaki ślad zostawia?

Trzeba rozróżnić, czym jest klaps, a czym jest bicie.

A da się rozróżnić?

Wiele osób nawet podniesienie głosu może uznać za przemoc

Pytam pana o klaps, a nie podniesienie głosu.

Absolutnie nie wolno bić dzieci. I to jest bezwzględne. Koniec pieśni”.

Udostępnij: [Facebook](#) [1] [Google Plus](#) [2] [Twitter](#) [3]

Adres URL źródła: <http://www.brpd.gov.pl/aktualnosci/oswiadczenie-rzecznika-praw-dziecka-mikolaja-pawlaka>

Odnośniki:

[1] <http://facebook.com/sharer.php?u=http%3A%2F%2Fwww.brpd.gov.pl%2Faktualnosci%2Foswiadczenie-rzecznika-praw-dziecka-mikolaja-pawlaka&t=O%C5%9Bwiadczenie%20Rzecznika%20Praw%20Dziecka%20Miko%C5%82aja%20Pawlaka>

[2] <https://plus.google.com/share?url=http%3A%2F%2Fwww.brpd.gov.pl%2Faktualnosci%2Foswiadczenie-rzecznika-praw-dziecka-mikolaja-pawlaka>

[3] <http://twitter.com/intent/tweet?url=http%3A%2F%2Fwww.brpd.gov.pl%2Faktualnosci%2Foswiadczenie-rzecznika-praw-dziecka-mikolaja-pawlaka&text=O%C5%9Bwiadczenie%20Rzecznika%20Praw%20Dziecka%20Miko%C5%82aja%20Pawlaka>